KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Października.
NIEDZIELA.
ROK 1830.

№ 265.

WSPOMNIENIA.
Sejm Konwokacyjny
1575.

ROZKAZ DZIENNY DO WOJSKA POLSKIEGO
W kwaterze głównej w Warszawie dnia 16 (28 *Września*) 1830 *r.*
ZA NAJWYŻSZYM ROZKAZEM.

Postępuią na wyższe stopnie. *W Piechocie.* W Pułku 7 linjo: Kapitan Karol Karski, i w Pułku Strzelców piesz: JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Nr 1, Kapitan Józef Kościelski, oba na Maiorów.— Przeniesiony zostaie. *W Korpusie Inżenjerów.* Z Bataljonu Saperów, Podporucznik Franciszek Łoś, do Pułku 6 Piechoty linjowej.— Otrzymuią żadane Dymisje, *dla interessów familijnych. W Korpusie Artyllerji.* W Baterji pozycyjnej konnej Gwardji, Podporucznik Roman Rupniewski. *Z pensją.* W tejże Baterji, Wachmistrz starszy Jan Kamocki w stopniu Podporucznika, z pozwoleniem noszenia munduru Wojska. *Dla słabości zdrowia, z pensją.* W Dyrekcji Artyllerji Twierdzy Modlina, Porucznik Jan Kurowski, w stopniu Kapitana klassy 2ej, z pozwoleniem noszenia munduru. *Dla interessów familijnych. W Korpusie Inżenjerów.* Porucznik Felix Pancer, w stopniu Kapitana klassy 2ej, z pozwoleniem noszenia munduru. *Dla słabości zdrowia, z pensją.* W Pułku Strzelców pieszych JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOSCI N. 1, Maior Gabrjel Zambrzycki, w stopniu Podpułkownika, z pozwoleniem noszenia munduru. — Otrzymuią Urlopy. *W Gwardji.* W Pułku Strzelców konnych, Pułkownik Miller, na tygodni 3, w Gubernie: Grodzieńską i Mińską. W Pułku Grenadjerów, Podporucznik Osmólski, na dni 25, do Gallicji Austrjackiej. *W Korpusie Artyllerji.* W Baterji 1ej lekkiej kon:, Podporucznicy: Jaźwiński na miesięcy 3, w Gubernię Mińską; Rzewuski na dni 20, do Gallicji Austrjackiej. W Kompanji 2ej lekkiej pieszej, Kapitan kl: 2ej Siekierzyński, na miesięcy 3, w Gubernie: Podolską i Wołyńską. Dowódzca Kompanji 2ej Artyllerji Garnizowej, Kapitan kl: 1ej Skąpski, na dni 26, w W. Xtwo Poznańskie. *W Piechocie.* W Pułku Piechoty linjo: J. C. M. Wielkiego Xcia KONSTANTEGO Nr 3, Maior Chrzanowski, na dni 25, do Galicji Austrjackiej. W Pułku 4 linjo: Podporucznik Smigielski, na miesięcy 2, w Gubernię Mińską.— Wykreślony zostaie z kontrol. *W Korpusie Inwalidów i Weteranów.* Podporunik Weteranów Mikołaj Zastyrzec, zmarły w dniu 17 b. m.

Naczelny Wódz *(podpisano)* KONSTANTY W.X.R.
Zgodno z Oryginałem p. o. Szefa Sztabu Głównego Jenerał Brygady *Siemiątkowski.*

Wspomnienie pogrobowe JW. z Xiąt Lubeckich Marszałkowej Pusłowskiej. Nie samym tylko zasłużonym Ojczyźnie mężom, hołd wdzięczności naszej oddawać i gdy z oczu naszych znikną, pamięć Jch potomności przenosić ze łzami winniśmy. Ah! równe ma prawo do łez tych, do wdzięcznych wspomnień naszych, ta druga rodu ludzkiego połowa, te mówię Matrony, które w biegu dni swych, ważniejszą może część towarzyskich obowiązków, przyjmuiąc na siebie, chwiejącemu się dzieciństwu naszemu całą swoią poświęcaią troskliwość, pierwsze kroki nasze prowadzą, słodzą troski mężów, biorą na siebie wszystkie domowe mozoły, słowem w każdej porze życia, są naszą po-

ciechą i wsparciem. Takie to prawdziwej Matrony przymioty łączyła w sobie JW. Józefa z Xżąt *Lubeckich* Marszałkowa *Pusłowska* zeszła w *Karlsbadzie*. Luba całej swoiej familji, nienagrodzona Mężowi, nieodżałowana od Braci, Siostr, Krewnych, Przyiaciół, pozostałych licznych Dzieci i Wnuków. Opłakuie w niej Mąż nie tylko wierną i tkliwą małżonkę, lecz we wszystkich ciężarach wsparcie, we wszystkich troskach pocieszycielkę; postradały w niej dzieci, tkliwą, czujną matkę i opiekunkę, powinowaci nie tylko krewnę, lecz przyiaciółkę. Dziś, gdzie spojrzę, czy to na dom, gdzie była tak razem rządną i gościnną (a gdzie iuż iej niema) smutek! czy na osierociałe dzieci, czy na męża, braci, siostry, przyiaciół, sług, wszędy łzy rzewne i szczere, bo strata cięźka, strata nienagrodzona.... Już ona w lepszym iest świecie, iuż odebrała zasłużoną Palmę pobożności, miłości macierzyńskiej i wszystkich cnot swoich. Ta tylko myśl, ulżyć może cięźką pozostałych boleść, lecz pamięci, iuż dla nas straconej... nic w sercach żałośnych zatrzeć niezdoła. J. U. N.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec Żyta zł. od 15 do 17. Pszenicy od 24 do 30. Jęczmienia od 13 do 15. Owsa od 9 do 10. Siana furę iednokonną od 12 do 20; parokonną od 26 do 28. Słomy furę od 5 do 7.

Koncert JP. *Szopena* odłożony do d. 11go b. m. zaś w przyszły Piątek to iest d. 8, da Koncert JPani *Brenżeri* (Brengeri) z domu *Lacy*, Spiewaczka.

(Artykuł nad:) JW. Hrabia Antoni *Jaroszyński*, Marszałek Podolski, były Szambelan Dworu Polskiego, Kawaler Orderu S. Stanisława klassy 1ej zszedł z tego świata w *Dreznie*. Ciało wkrótce do dobr Jego dziedzicznych przeprowadzone i w grobie familijnym pochowane będzie. Pobożny ten Pan poczynił znaczne zapisy na Instytuta w Warszawie, i Petersburgu, iakoteż na Klasztor na Podolu.

W Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodo: Nr 486, sprzedaie się *Historja Polski w ięzyku Francu:* przez *Zielińskiego* Profesora przy Liceum Warszaw: w Paryżu wydana 2 Tomy.

Według Taxy, na miesiąc bieżący w *Warszawie*, funt dobrego mięsa Wołowego ma się płacić po gro. 9, Cielęciny gr. 11, Wieprzowiny 9, Baraniny 7. Chleb żytny za gr. 6 ma ważyć funt 1 i łot: 26. Razowy za gr. 6 funtów 2 łot: 22. Chleb pszenny z pięknej mąki za gr. 12 funt 1 łot: 24.

Znowu iednego z zbiegłych 12 Więzni z *Prochowni*, przytrzymano między Kozłowem a Sochaczewem. Brak ich więc ieszcze 8. — Onegdaj wprost ulicy *Bocznej* wypłynęło z wody ciało kobiety tej, o której było doniesiono, że przyszedłszy nad brzeg Wisły około Łazienek *Kurca* wskoczyła w wodę i utopiła się. Jeszcze niewykryto ani powodu zgonu ani nazwiska tej kobiety.

Wczoraj w ciągnieniu 3 klassy 38 Loterji znaczniejsze wygrane są następuiące: Numer 22,549 wygrał zł. 12,000 los wzięty u Werthejma, Nr 7858 zł. 6000 u Simona Kona, Nr 9017 zł. 4000 u Wiesenberga w Biłgoraiu, Nr 7259 zł. 2500 u Werthejma, Nr 19,673 zł. 1500 u Kowalskiego w Lubrańcu, Nr 31,892 zł. 1500 E. Deplera. Po zł. 1000 Nr 2634 u Wiemana, Nr 4047 u Werthejma, Nr 16,685 u Karszowieckiego w Płocku, Nr 27,739 u Klugsberga w Białej.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w połu: 14.

Dnia 27 z. m. JPanna *Żuczkowska* we *Lwowie* wystąpiła 2gi raz na scenę, przedstawiaiąc rolę *Wjardy* w *Precjozie*.

Między Emigrantami hiszpańskiemi znajduiącemi się nad granicą tego kraiu od strony Francji, powstała niezgoda. Jenerał *Mina* który się znajdował blisko granicy, znajduie się teraz w *Baionie*.— W *Oporto* (w Portugalji) różne osoby uwięzione za polityczne występki, usiłowały uwolnić się gwałtem w nocy, co odkrył tameczny dozorca więzienia; natychmiast powiększono straże i osadzono obwinionych w ściślejszem więzieniu. — W *Amsterdamie* schwytano Żyda który był wspólnikiem oszustów trudniących się fałszowaniem różnej monety. Ten zbrodniarz korzystaiąc z zamięszania w *Niderlandji*, wydać miał za kilka tysięcy złotych holend: tej monety.— W *Dreznie* ma być organizowaną gwardja obywatelska, dotąd niewiadomo iaka będzie liczba tego korpusu.— Między rozpuszczonemi żołnierzami byłej gwardji francuzko - Szwajcarskiej trwa ciągle nędza. Fundusze które dla nich przeznaczyły władze Kantonów Szwajcarskich i rozmaite składki, niewystarczaią na ich utrzymanie. — W *Szwajcarji* a szczególnie w *Genewie* znajduie się teraz wiele znakomitych cudzoziemców, którzy powiększej części chcą osiąść w tym kraiu.— Dej *Algieru* mieszkaiący w bliskości *Neapolu*, stosować się zaczyna do niektórych obyczai Europejskich które mu się bardzo podobaią.— W *Bordo* schwytano podejrzanego człowieka który przybyć miał z *Hiszpanji*, udaiąc że iest Adjutantem pewnego Jenerała hiszpańskiego; gdy przejrzano iego papiery, znaleziono wiele pism buntowniczych przeciw teraźniejszemu rządowi francuzkiemu. — Jenerał *Lafaiet* chociaż w podeszłym wieku, iest ciągle zdrów, sypia i iada mało, zawsze iest czynny w organizacji powierzonej mu gwardji narodowej, która powiększa się coraz bardziej.— Wkrótce spodziewaią się w *Tulonie* ważnych wiadomości z *Algieru*. Jenerał *Klozel* nie tylko u swoich podwładnych zjednał miłość i zaufanie, ale także i mieszkańcy *Algieru* a nawet i wielu zawziętych Beduinów którzy za czasów dowództwa Jenerała *Burmon* byli największemi nieprzyiaciołmi francuzów, powzieli teraz zaufanie, odczytawszy opiekuńczą odezwę, którą wydał do nich Jenerał *Klozel* po swem przybyciu. Żydzi i Maurowie pochlebiali Jenerałowi *Burmon* i całej administracji woiennej, używali dotąd większej swobody niż Arabowie, co teraz zupełnie ustało, gdyż wszyscy mieszkańcy bez różnicy doznaią równej opieki.— Rząd Brunświcki wydał rozkaz, aby naprawiono zamek panuiącego Xięcia, który, iak wiadomo, pospólstwo po większej części zburzyło. W tym zamku znajdowały się starożytne obrazy, mozaiki, bronzy i t. p. co wszystko zupełnie zniszczono, gdyby lubownicy starożytności ocenili tę nieodżałowaną stratę, summa byłaby niezmierną. — W *Berlinie* odebrano wiadomość, że wojsko *Niderlandzkie* podstąpiwszy pod *Bruxellę*, stoczyło krwawą walkę z mieszkańcami i szturmem wzięło to miasto. — Król *Angielski* przechodząc się niedawno w bliskości pałacu *Winsor*, spotkał starca którego nędzna postać wzbudziła litość w dobrotliwem sercu Monarchy. Zapytał Król czym się dawniej trudnił ten starzec i dla czego iest teraz w tak nędznym stanie; odpowiedział: „N. Panie lat 30 służyłem wiernie moiej ojczyznie, kilkakrotnie okryty ranami; nienawiść moich zwierzchników przymusiła mię opuścić służbę; uwolnienie mam przy sobie; przez lat 20 żyłem z łaski kilku zacnych którzy iuż nieżyią, a teraz stałem się żebrakiem.“ Król wziąwszy od starca iego papiery, kazał wybadać czy istotnie tak się stało. Wkrótce przysłano raport Królowi, że opowiedzenie starca było sprawiedliwe, gdyż służą

pod srogim Kapitanem okrętu, doznawał niesprawiedliwości i nieotrzymał zasłużonej nagrody. Król przywołać kazał starca i rzekł: „Tego czegoś w młodszym wieku użyć niemógł, będziesz teraz na starość używał. Odtąd iesteś Jnwalidą w stopniu Officera marynarki, stosowna pensja dana ci będzie do śmierci z moiej szkatuły." — W północnych Niemczech podnosi się cena wszelkiego zboża. — Następca tronu Bawarskiego ma przybyć do *Berlina* dla kończenia nauk. — W. Xże *Sasko Wejmarski* odwiedził Króla *Wirtemberskiego* i W. Xięcia *Badeńskiego*. — *Rossyni* teraz zaczął nową Operę dla wielkiego teatru w Paryżu. — W *Kolonji* ieden z tamecznych Kupców miłośnik polowania, miał wyżła który żył lat 30; ten pies maiąc lat 24 ieszcze był zdatny do pola(?) — Znowu przywieziono do *Stambułu* z obozu Wielkiego Wezyra kilkanaście głów buntowników Albańskich.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Rozciszewski Prezes 323 *Krak: Przed:*, Witkowski Prezes 613 *Wierzbowa*, Wojciechowski Radca 476 *Nowo-Senatorska*, Scypjon Hrabini, Pusłowski Franciszek Hrabia 743 *Rymarska*, Ponińska Rozalja Hrabini 2768 *Alexandrja*, Bujno Jan Oby:, Jeszek Doktor, 500 *Podwal*, Sierakowski Józef 570 *Długa*, Jastrzębowski Stefan Oby: 551 *Długa*, Ciechomski Józef Oby: 584 *Długa*, Chełmicki Sędzia 585 *Długa*, Pniewski Sędzia 586 *Długa*.

DONIESIENIA.

FRANCUZ rodowity znaiący dokładnie język Polski, życzy w słusznych domach dawać lekcje. Wiadomość w Biórze Jnformacyjnem.

TRZY POKOIE i mały Przedpokoik z Kuchnią, Piwnicą, Stajnią lub bez Stajni, za pomierną cenę do naięcia od S. Michała przy ulicy Trębackiej Nr 634.

W dniu 5 m. i r. b. o godzinie 9 rano i dni następnych odbędzie się sprzedaż publiczna Mebli, Szkła, Sreber, Bielizny, Garderoby Damskiej, i t. p. rzeczy, a to za gotowe pieniądze więcej daiącemu w domu Nr 1260 przy ulicy Nowy Swiat.

Jest do zbycia DOM murowany z przyległym do niego ogrodem, blisko Franciszkańskiej ulicy i Nowego Miasta, przy ulicy Kłopot pod Nr 2150 i 2151. Życzący go nabyć, raczy się zgłosić do Właściciela mieszkaiącego w tymże domu. Jeżeliby zaś kto sobie życzył wziąść w dzierżawę wyżej pomieniony dom na ile kolwiek lat, może się w tym celu umówić z tymże Właścicielem.

W dniu 4 b. m. i r. o godzinie 4tej z południa w Warszawie przy ulicy Długiej w domu pod Nr 585 Biórka mahoniowe, Kanapa, Krzesła, Stoły, Szafy, przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. — *Erazm Zembrowski* Komornik Sądowy.

☞ Osoby płci żeńskiej które po ukończeniu zasadniczej nauki języka Polskiego, zechcą się doskonalić w stylu i literaturze Polskiej; w Drukarni Kurjera Warszawskiego znajdą wiadomość o teraźniejszem mieszkaniu Nauczyciela prowadzącego w podobnej pracy.

W dalszej kontynuacji ogłoszonej sprzedaży Ruchomości i innych po Karólu Jerzym i Marji Elżbiecie du Bois, Przedmiotów spadkowych przy ulicy Dzikanja pod Nr 90 dnia 30 z. m. rospoczętej, zawiadamia się chęć kupna maiących, iż na dniu 4 b. m. odbywaną będzie w powyższem miejscu sprzedaż na pozostałe Ruchomości oraz Drzewo w poprzednich Obwieszczeniach wyszczególnione, zaś w dniu następnym zawsze od godziny 3 z południa na różne gatunki Win o których to tak drzewa iako i win gatunkach i ilości zainformować się można w Kancellarji podpisanego Reienta przy ulicy Długiej Nr 557. — *Jan Felix Wiski* Reient.

Handluiący Ogrodnicy Rejber, polecaią się prześwietnej Publiczności z nowo odebranym transportem, najprzedniejszych CEBUL KWIATOWYCH Harlemskich, iak dawniej doniesiono, maią także wszelkiego gatunku nasiona; mieszkaią w Hotelu Lipskim pod Nr 603 przy ulicy Bielańskiej, i przyrzekaią sprzedawać za pomierną cenę.

☞ Gdy Szpic Wiedeński, zupełnie biały, z nosem krótkim i czarnym, dnia wczorajszego na ulicy Freta o godzinie 2 z południa przez Osobę płci kobieciej przytrzymany i uięty został, uprasza się przeto o iego zwrot pod Nr 548 na 2 piętro, inaczej za przywłaszczenie cudzej własności, do odpowiedzialności Sądowej pociągniętą zostanie, bowiem przez świadków w chwili uięcia rzeczonego Szpica każdego czasu poznaną być może.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro (w Saskim Pałacu) 26 raz *Popas*, 18 raz *Bióraliści* i 15 raz *Kawiarnia*.